

Stanisława Celińska, Klorynda

słowa: Ogden Nash / tł. Stanisław Barańczak

muzyka: Jerzy Satanowski

O wyłóż parkiet wykładziną

Kryj go dywanem syp trociną

Strój ściany warstwą styropianu

Kluczyk gdzieś zgub od fortepianu

W przedsionku w dzwonku umieść śmieie

Watę by zgłuszyć decybele

Mleczarzu stłum dźwięk szklanek szklisty

Śmieciarzu w ruchach zamaszystych

Kubłem o chodnik nie łup proszę

Ciszej wtykajcie listonosze

Kartę pocztową w szparę dźwierzy

Wy domokrażcy ankieterzy

Badacze pism św. rozmowni

Reprezentanci elektrowni

Niechaj nikt zbliżyć się nie waży

Specjalna prośba do lodziarzy

Okrzykiem lody nienawiści

Wy mnie nie budźcie komuniści

Czy całkiem jawni czy też krypto

Wiedźcie, że byle buta skrzyp to zbrodnia

Ty kocie niechaj do cię dotrze

Że twoje kocie łapy łotrze

Też łotrze szelest czynią w sieni

Niech ścichną nawet kongresmeni

Niechaj nic nie drgnie we wszechświecie

Klorynda znowu jest na diecie

A żeby schudnąć i swe krągłości

Splaszycić w tym celu pości

Jest kłębkim dygocących nerwów

Niechaj mnie nikt nie pyta która

I jaka to najnowsza dieta

Wiem tylko że to nie ta

Co tamtym razem

Ileż ich było do tej pory

Ser plus surowe kalafiory

Potem maślanka plus banany

Potem pomidor rozbabrany

Sok cytrynowy z sacharyną

Potem zasadą znów jedyną

Było jeść to co wzrasta na drzewach

Jakieś sałatki z morskiej trawy

Smak potrawy

Potrafi wprowadzić w drzenie

Nawet kobiece podniebienie

I TU WINNA BYĆ LISTA DIET

KTÓRE PRZECHODZIŁA

KLORYNDA JEŚLI KTOŚ ZNA

PROSZĘ O WSPARCIE

O wyłóż parkiet wykładziną

Kryj go dywanem syp trociną

Strój ściany warstwą styropianu

Kluczyk gdzieś zgub od fortepianu

W przedsionku w dzwonku umieść śmieie

Watę by zgłuszyć decybele

Mleczarzu stłum dźwięk szklanek szklisty

Śmieciarzu w ruchach zamaszystych

Kubłem o chodnik nie łup proszę

Ciszej wtykajcie listonosze

Kartę pocztowa w szparę dźwieży

Wy domokrażcy ankieterzy

Badacze pism św. rozmowni

Reprezentanci elektrowni

Niechaj nikt zbliżyć się nie waży
Specjalna prośba do lodziarzy
Okrzykiem lody nienawiści
Wy mnie nie budźcie komuniści
Czy całkiem jawni, czy też krypto
Wiedźcie, że byle buta skrzyp to zbrodnia
Ty kocie niechaj do cię dotrze
Że twoje kocie łapy łotrze
Tez łotrze szelest czynią w sieni
Niech ścichną nawet kongresmeni
Niechaj nic nie drgnie we wszechświecie
Klorynda znowu jest na diecie